

•

David Crowley

Rydet, gender i odrodzenie fotomontażu w latach siedemdziesiątych XX wieku

Praktykę Zofii Rydet jako fotografki w latach siedemdziesiątych kształtowały dwa czynniki: jeden miał charakter socjologiczny, drugi zaś pochodził – jak to określała artystka – ze „świata wyobraźni”. Nie była w tej pozornej sprzeczności osamotniona. Podobna rozbieżność pojawiała się w dyskursie związanym z fotomontażem w środowiskach lewicowych w Europie Zachodniej pod koniec lat siedemdziesiątych. W swoim wystąpieniu David Crowley przyjrzy się zjawisku odradzania się fotomontażu w tamtym czasie, analizując rolę, jaką przypisywano technice w pracach artystów zaangażowanych politycznie i społecznie, jak również w kontekście rosnącego znaczenia teorii obrazu inspirowanej psychoanalizą. Feministyczna praktyka, łącząca oba te podejścia, w dużej mierze przyczyniła się do ożywienia fotomontażu (określanego czasem w anglojęzycznym świecie jako *femmage*). Wyraźne paralele można dostrzec w fotomontażach Zofii Rydet powstałych w tamtym okresie. Rozdziały składające się na cykl „Świat uczuć i wyobraźni” można na przykład odczytywać jako refleksję nad rolami pełnionymi przez kobiety i relacjami związanymi z tożsamością płciową. Co łączyło te dwa podejścia do fotomontażu – po obu stronach świata podzielonego na Wschód i Zachód – a gdzie były one rozbieżne?

David Crowley – wykłada w National College of Art and Design w Dublinie. Interesuje się modernizmem w sztuce i designie, często koncentrując się na Europie Wschodniej w okresie rządów komunistycznych. Od początku lat dziewięćdziesiątych pisze i redaguje książki poświęcone tej tematyce. Był również kuratorem wystaw w Wielkiej Brytanii, Niemczech i Polsce, w tym „Cold War Modern” w Victoria and Albert Museum w latach 2008–2009. Jego najnowszą wystawą była ekspozycja „Henryk Stażewski. Późny styl” w Muzeum Sztuki w Łodzi w 2023 roku.



Maria Franecka

Powojenne ścieżki Zofii Rydet. Wpływ Gliwickiego Towarzystwa Fotograficznego, inspiracje fotografią humanistyczną i ogólnopolskie kontakty

Tematem wystąpienia jest okres powojenny w biografii Zofii Rydet. Dopiero na tym etapie życia miała ona możliwość skoncentrowania się na działalności twórczej. Wtedy krystalizują się jej zainteresowania i postawa artystyczna. Pokrótce omówiony zostanie okres, w którym Zofia Rydet mieszkała w Bytomiu: konieczność odnalezienia się w nowym miejscu i rzeczywistości polityczno-społecznej. W tym czasie nawiązała relacje z gliwickim środowiskiem fotograficznym: wspólnie podejmowała aktywność wystawienniczą, brała udział w zebraniach i dyskusjach na temat fotografii, wyjazdach na plenery

i zamiejscowe ekspozycje. Gliwickie środowisko było miejscem, gdzie miała możliwość spotkania takich fotografów jak m.in. Tadeusz Maciejko czy Adam Sheybal, gotowych podzielić się z młodszymi entuzjastami i entuzjastkami medium swoją wiedzą i doświadczeniem. Zofia Rydet poznała tam także przyjaciół pragnących, tak jak ona, intensywnie rozwijać swoje zainteresowania fotograficzne, m.in. Jerzego Lewczyńskiego czy Piotra Janika, z którym jeździła na kurs do delegatury ZPAF-u w Katowicach. Tam zetknęła się z poglądami Alfreda Ligockiego, zwolennika fotografii reportażowej.

Szerzej omówiony zostanie wpływ fotografii humanistycznej na wrażliwość Zofii Rydet – teza przedstawiana za dr Kamilą Dworniczak, że humanistyczne podejście do drugiego człowieka miało wpływ na postawę fotografki i wszystkie etapy twórczości. Model humanistycznego reportażu, przefiltrowany przez indywidualną wrażliwość twórczyni i trudne doświadczenia wojenne, pozwolił wykształcić wyjątkowy odcień jej wypowiedzi artystycznej.

Zostanie przedstawiony cykl pt. „Mały człowiek”: od wystawy w Gliwicach w 1961 roku, artykułu w miesięczniku pt. „Fotografia” autorstwa Urszuli Czartoryskiej, poprzez ekspozycję w Galerii „Krzywego Koła” w Warszawie i książkową publikację z cytataми Janusza Korczaka. Cykl „Mały Człowiek” sprawił, że Zofia Rydet została zauważona i doceniona jako artystka, otrzymała zaproszenie do ZPAF-u i propozycję prowadzenia pracowni fotograficznej na Politechnice Śląskiej w Gliwicach. Omówione zostaną także dwa kolejne cykle, pt. „Czas przemijania” oraz „Świat uczuć i wyobraźni”.

Wspomniany zostanie udział Rydet w kluczowych dla historii fotografii w Polsce wystawach pt. „Fotografia subiektywna” oraz „Fotografowie poszukujący”.

Ważnym elementem w biografii Zofii Rydet jest także jej intensywny udział

w życiu fotograficznym i różnorodność aktywności na polu artystycznym, które podejmowała. Wysyłała swoje prace na konkursy w kraju i za granicą.

Uczestniczyła w przeglądach, plenerach, sympozjach czy wernisażach.

Cechowała ją umiejętność nawiązania porozumienia z osobami o odmiennych doświadczeniach życiowych i w różnym wieku. Zdolność komunikacji i siła perswazji odegrała także znaczącą rolę w realizacji jej najbardziej monumentalnego założenia, czyli „Zapisu socjologicznego” (1978–1990).

W ramach tego dzieła fotografowała głównie mieszkańców i mieszkanki wsi we wnętrzach ich domostw. Jako preludium do „Zapisu”, można interpretować dzieło pt. „Mój dom jest mną” (ok. 1975), tryptyk sugerujący organiczną więź jednostki z zamieszkiwanym i kreowanym przez nią otoczeniem. Jest to szczególnie poruszające w kontekście biografii artystki, mierzącej się z poczuciem wykorzenienia w wyniku powojennej zmiany granic państwa.

U Zofii Rydet bardzo wyraźnie wybrzmiewa także potrzeba utrwalenia na fotografii najbliższego otoczenia. Jest to rodzaj walki z nieuniknionym upływem czasu. Świadomość przemijania, obecna jest we wszystkich etapach twórczości artystki, lecz staje się głównym tematem cyklu pt. „Nieskończoność dalekich dróg”. Egzystencjalna konieczność realizacji swoich zamierzeń artystycznych i poczucie znikomości pozostałego czasu, pojawia się listach do Jerzego Buszy, krytyka sztuki, z którym była zaprzyjaźniona.

Maria Franecka – historyczka sztuki i filolożka germańska. Kierowniczką Działu Fotografii Artystycznej w Muzeum w Gliwicach. W latach 2015–2021 pracowała w Dziale Zbiorów w Muzeum Sztuki w Łodzi. Studiowała na Uniwersytecie Warszawskim i Freie Universität w Berlinie. Stypendystka Stowarzyszenia GFPS

oraz Styria Atrist in Residence. Współkuratorka wystaw i współredaktorka publikacji: „Gliwicki Felieton intymny. Zofii Rydet i Jerzego Lewczyńskiego relacje z Alfredem Ligockim, Urszulą Czartoryską i Jerzym Buszą” (wraz z dr Kamilą Dworniczak), Muzeum w Gliwicach, 2024; „Poszerzanie wspólnoty. Fotografia humanistyczna ze zbiorów Muzeum w Gliwicach” (wraz z dr Kamilą Dworniczak), Muzeum w Gliwicach, 2023. Współkuratorka wystaw, m.in.: „Czuła uwaga. Urszula Czartoryska wobec fotografii” (wraz z Martą Szymańską) w Muzeum Sztuki w Łodzi, 2021; „Słowo kłamie – oko nigdy. Nowoczesność w fotografii polskiej” (wraz z Pauliną Kurc-Maj) w Instytucie Polskim w Düsseldorfie, 2018.

•

Łukasz Gorczyca

Świat wyobraźni, wojny i wyczerpania. Wschodnioeuropejskie konteksty fotomontaży Zofii Rydet

Zofia Rydet to wielka artystka osobna, której twórczość jest głęboko zakorzeniona w jej osobistej historii i życiowej empatii. Biografia artystki jest jednocześnie modelowym przykładem środkowoeuropejskiego losu z doświadczeniem wielokulturowości, ale też traumą wojny, zagłady, migracji i komunizmu. W mojej prezentacji próbuję odpowiedzieć na pytanie, w jakim stopniu stworzony przez Rydet fotomontażowy cykl „Świat uczuć i wyobraźni” jest wyrazem subiektywnych przeżyć i formalnych poszukiwań artystki, a na ile jest też emanacją środkowoeuropejskiego genius loci oraz szczególnej atmosfery

czasu, w którym powstawał – końca lat sześćdziesiątych i dekady lat siedemdziesiątych. Na przykładzie twórczości kilku innych artystów działających w naszym regionie w tym samym czasie – m.in. Vitalijusa Butyrinasa oraz przedstawicieli Charkowskiej Szkoły Fotografii – przyglądam się temu, w jaki sposób technika fotomontażu służyła budowaniu metaforycznych wizji ludzkiego życia i krajobrazu jako zwierciadła egzystencjalnych i geopolitycznych napięć. Ten czas naznaczony był nie tylko żywą wciąż i napędzaną nie tylko przez propagandę pamięcią wojny, ale też poczuciem globalnego kryzysu. To czas wszechobecnej za żelazną kurtyną zimnowojennej retoryki, jak i rosnącej świadomości kwestii ekologicznych. Tematem, który wydaje się w tym kontekście interesujący, jest specyfika techniki fotomontażu, gdyż pozwala on na konstruowanie z elementów świata realnego obrazów na pozór całkowicie fantastycznych. Fotomontaż, w odróżnieniu od fotograficznego dokumentu, oferował więc możliwość wyrażenia tego, czego w specyficznych warunkach politycznych nie można było powiedzieć wprost. Fotograficzny montaż to zarazem metafora budowania, która w twórczości omawianych artystek i artystów brzmi jak zaprawione lękiem i melancholią echo modernistycznych wizji „lepszego świata” przyszłości. „Człowiek boi się od samych narodzin” – w ten z kolei, lapidarny sposób Zofia Rydet wyrażała eschatologiczny wymiar „Świata uczuć i wyobraźni”. Kosmologiczny charakter tej i innych fotomontażowych opowieści z dawnego bloku wschodniego jest frapującym przyczynkiem do dziejów duchowości w świecie realnego socjalizmu.

Łukasz Gorczyca – historyk i krytyk sztuki, wykładowca i kurator wystaw, galerzysta i kolekcjoner fotografii. Opublikował kilka książek literackich

(„Najlepsze polskie opowiadania”, „W połowie puste” – wraz z Łukaszem Rondudą, „Bałwan w lodówce”), współtworzył i redagował też książki poświęcone fotografii (m.in. „Czesław Olszewski. Warszawa nowoczesna”, „Ruiny Warszawy”, „Nowe Zakopane”). Jest współtwórcą razem z Michałem Kaczyńskim magazynu, a następnie galerii sztuki współczesnej Raster oraz licznych, międzynarodowych projektów artystycznych. Wspólnie z Adamem Mazurem rozwija projekt badawczy poświęcony historii polskich i środkowoeuropejskich księzek fotograficznych, którego kolejnymi odsłonami były wystawy „Wisła” (w ramach festiwalu Miesiąc Fotografii w Krakowie) oraz „Fotoblok” w MCK w Krakowie wraz z towarzyszącą publikacją. Jest również współzałożycielem i redaktorem magazynu „NOT.FOT.” poświęconego archiwum fotograficznemu Władysława Hasiora. Od 2021 roku wspólnie z Kamilą Bondar i Adamem Mazurem prowadzi w Warszawie Fotoklub – niepubliczną mikroinstytucję poświęconą historycznej i współczesnej fotografii.

•

Dorota Jarecka

A Dazzling Display of Logic. Zofii Rydet dyskusje z modernizmem

Surrealizm pojawił się w latach dwudziestych XX wieku i tak naprawdę nikt nie wie, kiedy się skończył. To logiczne. Skoro rozmontował modernistyczny model postępu, nie można już tego wzorca stosować do jego opisu. Surrealizm podważał struktury władzy, zaburzał różnicę między tym, co realne a nadrealne,

kwestionował przedział między snem i jawą, normą i chorobą. Logika okazała się umiejscowiona w ciele, fantazja – najgłębiej realistyczna, a to, co umysłowe nieodłączne od libido. Rosalind Krauss w tekście „Fotograficzne współrzędne surrealizmu” („The Photographic Conditions of Surrealism”, 1981) zwróciła uwagę na to, co w nim z pozoru marginalne – fotografię, wysuwając nowatorską interpretację surrealizmu jako pisma. Tym tropem pójdę, czytając sztukę Zofii Rydet. „Zadziwiający przykład logiki” to cytat z serialu „Star Trek” z lat sześćdziesiątych XX wieku, który w popularnej formie ukazywał fałsz dyktomii rozumu i uczucia. W świecie „Star Treka”, tak jak w świecie Zofii Rydet, dyktomia ciało/umysł jest zastępowana przez ucieleśnienia, hybrydy i montaże.

dr Dorota Jarecka – krytyczka i historyczka sztuki, kuratorka wystaw, adiunktka w Instytucie Badań Literackich PAN. Ostatnio opublikowała książkę „Realizm, surrealizm, marksizm. Sztuka i lewica komunistyczna w Polsce w latach 1944–1948” (2021).

•

Karol Jóźwiak

Świat utracony i zapomniany – wielokulturowe Pokucie jako kontekst twórczości Zofii Rydet

W referacie przedstawię konteksty biograficzne związane z dzieciństwem i młodością Zofii Rydet przed II wojną światową, ze szczególnym uwzględnieniem

kultury jej rodzinnego miasta, Stanisławowa, oraz regionu Pokucia. Spojrzenie na twórczość artystki przez pryzmat kultury lokalnej, w której dojrzewała i poznawała świat, pozwoli osadzić wybrane prace z cyklu „Świat uczuć i wyobraźni” w wielokulturowym kontekście, na który składały się polskie tradycje kresowe, chasydyzm i kultura żydowska, różnorodne grupy etniczne (Hucułowie, Ukraińcy, grupy niemieckojęzyczne). Rekonstrukcja tych kontekstów pokazuje, jak niezwykle mozaiką kulturową był świat, w którym dorastała Zofia Rydet. W tym kluczu „Świat uczuć i wyobraźni” jawi się jako emocjonalne wspomnienie świata dzieciństwa i młodości, który w wyniku wojny, kilku okupacji, walk etnicznych, stalinizmu i modernizacji komunistycznej został całkowicie zniszczony.

dr Karol Józwiak – naukowiec związany z Uniwersytetami Wrocławskim i Łódzkim. Bada sztukę i kulturę polską w perspektywie transnarodowej, sztukę polsko-żydowską, dyplomację kulturową okresu zimnej wojny oraz wybrane zagadnienia z historii sztuki, filmu i fotografii polskiej XX wieku (twórczość Zofii Rydet, Stefana Themersona, Andrzeja Różyckiego, Michała Waszyńskiego). Autor książki „Koncepcja języka rzeczywistości Pier Paolo Pasoliniego” (2019) oraz współautor książki „Zapisy pamięci. Historie Zofii Rydet” (razem z Tomaszem Ferencem i Andrzejem Różyckim, 2020). Autor i kurator wielu wystaw (m.in. Zofii Rydet i Andrzeja Różyckiego). Inicjator powstania Archiwum Fotozoficznego Andrzeja Różyckiego przy UŁ, członek Rady Programowej Fundacji im. Zofii Rydet.

•

Agnieszka Tarasiuk

Dialogi fantomowe

Dojmującą cechą twórczości Zofii Rydet jest jej komunikatywność. Pomimo subtelności wyrażanych uczuć i powagi podejmowanych tematów, praktyka artystyczna legendarnej śląskiej fotografki cieszyła się powszechnym zainteresowaniem współczesnych i jest entuzjastycznie odkrywana przez nowe pokolenie miłośniczek i miłośników fotografii, sztuk wizualnych, socjologii, filozofii i poezji. Dzięki trzem opublikowanym w PRL-u fotoalbumom: „Mały człowiek” (1965), „Świat wyobraźni Zofii Rydet” (1979), „Obecność” (1989) obrazy Rydet zdominowały estetykę wizualnej zadumy w Polsce na kilka dekad. Artystka tak precyzyjnie zmaterializowała w swoich pracach motywy zasiedlające repozytorium zbiorowej wyobraźni, że każdy może poczuć się osobiście zaangażowany w jej dzieło, zaproszony do intymnej rozmowy.

Według wspomnień jej bliskich znajomych, poruszające i – mimo niedopowiedzeń – szczere dyskusje w gronie fotografików i neoawangardowych artystów odbywały się cyklicznie w gliwickim mieszkaniu/pracowni Zofii Rydet. Śmierć gospodyni nie przeszkodziła w kontynuacji tych artystycznych dialogów, a niemożność osobistego spotkania nie zniechęciła kolejnych twórców do podejmowania konwersacji.

Łódzki fotograf i filmowiec Andrzej Różycki (1942–2021), wieloletni przyjaciel artystki, autor ikonicznego dokumentu filmowego „Nieskończoność dalekich dróg. Podpatrzona i podsłuchana Zofia Rydet. A.D. 1989”, był kuratorem ponad tuzina

wystaw prac Zofii Rydet. Sto lat po jej urodzinach i trzynastcie lat po jej odejściu Różycki, przy wsparciu Karola Jóźwiaka, otworzył w łódzkiej Galerii 87 bezprecedensową wystawę zatytułowaną „FotoAndrzejoZofia”, na której pokazał obrazy „skondensowane” z twórczości własnej i Rydet. Dosłownie i fizycznie Różycki podklejał do swoich fotografii fragmenty i skrawki wyjęte z archiwum Rydet. Substraty nigdy niewykonanych kolaży, odrzucone skrawki z repozytorium Rydet w pracach z cyklu FotoAndrzejoZofia zajmują miejsce pierwszoplanowe. Różycki nie wykorzystał oczywistej przewagi żyjącego, dyskretnie ograniczając swoje prace do roli intrygującego tła.

Dekadę później, z inicjatywy i dzięki kuratorskiej pracy Anny Bujnowskiej, odbyła się wizualna rozmowa Zofii Rydet z krakowskim artystą Markiem Chlandą (ur. 1954), ucieleśniona w formie bibliofilskiego albumu zatytułowanego „Krehtz. Zofia Rydet i Marek Chlanda”. Mimo różnicy pokoleń i artystycznych dziedzin Anna Bujnowska dostrzegła w pracach Rydet i Chlandy „podobne motywy, przeczucia, wspomnienia, zbieżne sposoby widzenia, odczuwania i przedstawiania rzeczywistości”.

Gdyby poszukać interlokutorów w światowej historii sztuki, honorową gością „Świata uczuć i wyobraźni” zostałyby zapewne Dora Maar (1907–1997), a za nią kolejne surrealistki i protagonistki sztuki feministycznej. Spośród artystów urodzonych w drugiej połowie XX wieku do dyskusji dołączyć mógłby Carl Warner (ur. 1963), choć trudno powiedzieć, czy powierzchowne podobieństwo jego cielistych krajobrazów dostarczyłoby paliwa do istotnej rozmowy. Na dłużej zostałaby indyjska fotografka Gauri Gill (ur. 1970), która podziela społeczne zaangażowanie Rydet, uwagę poświęconą losom portretowanych oraz zabieg nałożenia surrealnych masek na twarze bohaterów biednej codzienności.

Nomadyczne, cyfrowe, queerowe i międzygatunkowe kolektywy artystyczne trzeciego tysiąclecia, jak meksykański Interspecific czy polski Eternal Engine, do tworzenia surrealnych pejzaży zatrudniają sztuczną inteligencję.

Warte wyjawienia wydaje się też zgromadzenie rzeczy, które od kilku miesięcy odbywa się w podziemnych magazynach Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie, gdzie 75 fotograficznych kolaży Zofii Rydet czeka na swoją wystawienniczą kolej obok dzieł Isy Genzken (ur. 1948), która podobnie jak Rydet uwewnętrzniła surrealistyczny motyw manekinu, Zofii Kulik (ur. 1947), która podziela obsesyjne zamięłowanie naszej protagonistki do metodologii i starannie grupuje w papierowych kopertach motywy wycięte z własnych fotogramów, czy wreszcie młodej ukraińskiej artystki Dany Kaveliny (ur. 1995), która opowiedziała w swoim nadrealnym wideo historię obecną w twórczości Zofii w sposób niedostłowny – wojenne losy wielonarodowej społeczności Lwowa: zmieniające się kolejno okupacje, wysiedlenia i zbiorowe mordy. Wszystkie te artystki łączy świadomość zagrożenia, katastrofy, rozumianej nie jako stan wyjątkowy, lecz immanentnie wpisany w rzeczywistość cykl bez końca powracających zdarzeń.

Agnieszka Tarasiuk – absolwentka warszawskiej ASP. Kuratorka i projektantka wystaw, autorka tekstów o sztuce publikowanych w katalogach wystaw i wydawnictwach naukowych. Przez kilkanaście lat organizowała nieszablonowe przedsięwzięcia artystyczne na Podlasiu, tworząc eksperymentalną przestrzeń dla sztuki w miejscach tak odległych od centrów kultury, jak popegeerowskie wsie. W latach 2008–2011 była dyrektorką Domu Pracy Twórczej w Wigrach. W latach 2011–2021 była główną kuratorką Muzeum Rzeźby im. Xawerego Dunikowskiego w Królikarni, Oddziału Muzeum Narodowego w Warszawie, gdzie



prowadziła program wystawienniczy i performatywny łączący tradycyjne muzealnictwo z praktykami wywiedzionymi z pola współczesnych sztuk wizualnych i sztuki dźwięku. Od 2021 roku kieruje Działem Zbiorów Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie.

**Muzeum
Fotografii
w Krakowie**

Siedziba główna

MuFo Rakowicka
ul. Rakowicka 22 A
31-510 Kraków

MuFo Józefitów
ul. Józefitów 16
30-045 Kraków

mufo.krakow.pl
sekretariat@mufo.krakow.pl
T: +48 12 395 70 42